CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miejs[illegible]inego wydania bez dostawy K 10·50, z dostawą K 12·50. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20·—, z dostawą K 22·—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całem Państwie Polskiem K 12·50, zamiejsc. obydwu wyd. K 22·— Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerzy.
Cena za egzemplarz w cał. państwie 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4.

GAZETA PORANNA

Ogłoszenia
przyjmuje Administracya, ul. Sokoła l. 4, gdzie też udziela się bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i porady w sprawach reklamy, w szczególności przy układaniu treści ogłoszeń.
W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną" i „Gazetę Wieczorną" w Biurze dzienników „Promień", ul. Widok l. 19.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 13

Nr. 5067. Lwów, sobota 7 lutego 1920 Rok X

Niemcy grożą zbolszewizowaniem!
Kara chłosty za lichwę i paskarstwo!

Śmiać się czy płakać!

Z niedoli profesorskiej.

Lwów, 6 lutego.

Doszło już do tego, że „Robotnik" warszawski, naturalnie całkiem słusznie, co zapisujemy z uznaniem, ujmuje się za krzywdą t. zw. „głodomorów" kulturalnych, czyli poprostu profesorów Uniwersytetu.

Są to rzeczywiście nie tylko głodomory, ale naprawdę pożałowania godni ludzie, zdeklarowani zupełnie, nie należący ani do paskarzy, ani do tragarzy, a mimo to dźwigający na sobie obowiązek oddawania się dla dobra państwa i narodu spokojnej i bez troski pracy naukowej. Tego też od nich żąda państwo, naród i opinia naukowa całego świata.

Rok temu rząd polski uregulował prowizorycznie pobory tych „głodomorów", wyznaczając nadzwyczajnemu profesorowi 900 marek pierwszej pensyi, a zwyczajnemu 1200 marek.

Od tego czasu dużo się zmieniło na świecie i na rynku. Tabelki ogłoszone w tym samym „Robotniku" i w innych pismach, illustrują dokładnie wzrost cen w ciągu tego roku i w ostatniem półroczu.

W uznaniu tych okoliczności rząd ostatecznie w początku grudnia przeprowadził nową regulacyę płac, obowiązującą wstecz od 1 lipca 1919. Stało się to jeszcze w grudniu. Pierwsza pensya nadzwyczajnego profesora wynosić ma łącznie z rozmaitymi dodatkami około 1430 marek, pierwsza pensya zwyczajnego profesora 1810 marek. Nie jest to w dzisiejszych czasach wiele. Zważmy, że nawet po podwyżce zarządzonej przez ministra Grabskiego i zaaprobowanej także przez Sejm profesorowie najwyższych uczelni na równych zresztą prawach z ogółem urzędników będą pobierali od 2200 marek do 3600 marek miesięcznie.

Zdawałoby się zatem, że skoro rząd i Sejm jeszcze w grudniu uregulowały pobory profesorskie, bez względu na ilość członków rodziny, mogli byli profesorowie otrzymać je już 1 stycznia.

Tymczasem naturalnie nie dostali. Nadszedł pierwszy luty, i obecnie znowu nie dostali. Otrzymali natomiast owe stare pensye ze stycznia ubiegłego roku, przerachowane z koronek na marki. Nadzwyczajny zatem profesor zamiast

Ciąg dalszy na str. 2-giej.

Koła polityczne Warszawy zajmują stanowisko wyczekujące!

N. D. i Z. N. R. przeciw P. P. S. i P. S. E. za pokojem!

Warszawa, 5. lutego.

(Telef.) (m). Świat polityczny warszawski omawia w dalszym ciągu bardzo żywo notę i perspektywy, które nota ta za sobą pociągnie. W kołach poselskich przeważa tendencya wyczekiwania, któremu dała wyraz zresztą odpowiedź ministra Patka, wysłana jeszcze we środę pod adresem rządu sowieckiego. Przeciw zawarciu pokoju wypowiadają się w Sejmie narodowi-demokraci i znajdujący się pod ich wpływem Związek ludowo-narodowy. W grę wchodzą tu zresztą nie tyle przyczyny natury zasadniczej, ile względy taktyczne. Gdyby bowiem pokój zawarty z bolszewikami zawiódł wówczas narodowi-demokraci będą mogli powiedzieć, że przewidywali to już przedtem. Natomiast za przystąpieniem do rokowań pokojowych oświadczają się P. S. L. i inne pomniejsze frakcye, wchodzące w skład obecnej większości, oraz P. P. S., aczkolwiek nie kryją one swego sceptycyzmu, a to ze względu na brak gwarancyi trwałego pokoju.

Inspiratorem sowieckiej noty pokojowej do Polski — Lloyd George!

Warszawa, 5 lutego.

(Telef.) (m) Z Paryża donoszą: Krąży tu wiadomość, posiadająca zresztą wszelkie cechy prawdopodobieństwa, że inicyatorem wysłania przez rząd sowiecki noty pokojowej z 29 z. m. pod adresem rządu polskiego był delegat bolszewicki w Kopenhadze Litwinow, któremu na życzenie Lloyda George'a podsunąć miał tę myśl O'Grady.

LLOYD GEORG WYPIERA SIĘ POŚREDNICTWA POKOJOWEGO.

Wiedeń, 5 lutego.

(PAT.) Tel. Komp. Zurych. Szwajcarska „Tel. Information" podaje: Jesteśmy upoważnieni do zaprzeczenia doniesienia jakoby L. George zaprosił Polskę do zawarcia pokoju z Rosyą sowiecką. Na wypadek wojny Francya i Anglia poprze Polskę siłą zbrojną.

KOALICYA NIEZADOWOLONA Z OFENZYWY NA DYNABURG.

Warszawa, 5. lutego.

(Telef.) (m). Okazuje się, że ze strony jednego z mocarstw ententy czyniony był dyplomatom zarzut z powodu ofenzywy naszej na Dynaburg.

Handel z kooperatywami jest handlem z rządem sow.!

Warszawa, 5 lutego.

(PAT.) Radio z Moskwy. W artykule o dekrecie rad komisarzy ludowych w sprawie zjednoczenia kooperatyw, pisze półurzędowa gazeta bolszewicka „Prawda", że interesy ustroju socyalistycznego wymagają, aby wszystkie te związki połączyły się obecnie w jedną organizacyę. Dla mającej nastąpić wymiany towarów, dotyczącej interesów całego kraju, nie możemy dawać w ręce poszczególnych organizacyi danych wytwórców. Wymiana towarów winna znajdować się w ręku państwa. Powyższy radiotelegram wskazuje na to, że kooperatywy rosyjskie zostały upaństwowione i że handel z kooperatywami, zamierzony w myśl uchwały rady najwyższej w Paryżu, jest w rzeczywistości handlem z rządem bolszewickim.

1350 koron, pobranych 1 stycznia, otrzymał obecnie dziewięćset kilkanaście marek, w tym samym stosunku zarówno profesorowie zwyczajni, jak wogóle wszyscy funkcyonaryusze uniwersyteccy, nie wykluczając służby.

Kto tu ponosi odpowiedzialność, czy ministerstwo skarbu, czy lokalne czynniki, trudno w tej chwili dociec. Faktem jest jednak, że kiedy w listopadzie tutejsza kasa krajowa urwała każdemu profesorowi od kilkunastu do stu kilkudziesięciu koron, względnie marek należnej im pensyi, tutejsza dyrekcya skarbu postawiła się na głowie, by nie dopuścić do naprawienia krzywdy i do dziś swego. Profesorom uniwersytetu dotąd nie zwrócono różnicy, a działo się tak, że profesor mający otrzymywać 1200 marek według dekretu, otrzymał do ręki niespełna tysiąc.

Obecnie ten rachunek między uniwersytetem a tutejszą Dyrekcyą skarbu tak się przedstawia:

1) Na poczet podwyższonych poborów od 1 lipca wypłacono po 3000 koron zaliczki. Kiedy będzie wypłacone wyrównanie, wiadomo chyba samemu Bogu.

2) Nie wypłacono dotąd niedopłaconej ilości marek za listopad.

3) Nie wypłacono przyznanej już pensyi trzynastej.

4) Na 1 lutego dyrekcya skarbu płaci najspokojniej nie istniejące pensye, jeszcze z mocy uchwały 1919 r.

5) Rozporządzenie ministra skarbu o wypłacie 50% zaliczki na podwyżkę pensyi nie obchodzi również tutejszej dyrekcyi skarbu. A cóż prostszego, jak każdej instytucyi zalikwidować 50% więcej, niż ubiegłego miesiąca.

Śmiać się rzeczywiście, czy płakać. Przejdzie jeszcze dwa miesiące, nastąpi, według zapowiedzi premiera gabinetu, nowa podwyżka poborów urzędniczych, a tutejsza dyrekcya skarbu zanotuje szóstą pozycyę niewyrównanego rachunku, ilustracyi skandalicznego niedbalstwa i braku inicyatywy, jakie w tej instytucyi panują, która „notabene" pyszni się z tego, że nie jest obowiązana słuchać poleceń jakiegoś tam Pana Generalnego Delegata. Dość powiedzieć, że szeregowi profesorów należy się po kilka tysięcy marek zaległości. Śmiać się, czy płakać!

rot.

Miasto zaciąga 5-milionową pożyczkę.

Narada przewodniczących klubów. — Położenie gospodarcze gminy. — 5-milionowa pożyczka. — Milionowa pożyczka dla Zakładu opału. — Dodatek dla funkcyonaryuszów gminy.

Lwów, 6 lutego.

(mg) Zapowiedziane na godz. 6-tą wiecz. posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęło się dopiero o 7.30, gdyż przewodniczący klubów radzieckich z inicyatywy klubu PPS. odbyli przedtem naradę w sprawie ważnej rezolucyi politycznej, która uchwalono odroczyć do następnego posiedzenia.

Przystąpiono odrazu do porządku dziennego. R. Terenkoczy referował sprawę zaciągnięcia pożyczki 5 milionowej, którą miasto musi zaciągnąć dla podtrzymania swych funduszów. Położenie gospodarcze gminy jest od szeregu lat bardzo ciężkie, płace personalu wzrastają, a dochody są nieznaczne. Uchwalone podwyżki podatków i opłat na rzecz gminy jeszcze nie weszły w życie. Na razie zatem musi miasto ratować się zaciąganiem pożyczek. Był zamiar zaciągnięcia pożyczki w kwocie 10 milionów koron, lecz rząd przyrzekł udzielić gwarancyi tylko na 5 mil. Bank Krajowy oferuje pożyczkę w tej kwocie na 7.2 prc. wraz z dodatkiem administracyjnym. Imieniem Sekcyi II. przedstawił referent wniosek magistratu o przyjęcie pożyczki.

R. Thullie przemawiając za zaciągnięciem pożyczki wyraził jednak zdziwienie, że banki płacąc obecnie tylko 3 prc., pobierają same tak wysoką stopę procentową i że dla miasta nie postawiono jakichś dogodniejszych warunków.

Wniosek referenta został przyjęty.

R. Terenkoczy przedstawił następnie sprawę zaciągnięcia pożyczki w kwocie 1 miliona kor. od Miejskiego Zakładu Kredytowego w Krakowie dla Miejskiego Zakładu opału, celem zakupna drzewa, które obecnie musi zastąpić węgiel. Uchwalono pożyczkę tę zaciągnąć.

W końcu w myśl referatu r. Hierożyńskiego przyznano funkcyonaryuszom gminy nadzwyczajny dodatek do pełnych dyet przedwojennych, jaki pobierają funkcyonaryusze państwowi.

Prezydent Neumann ogłosił rozpoczęcie posiedzenia tajnego.

Olbrzymia odwszalnia na dworcu głównym.

Dziennie 800 osób będzie mogło się kąpać.

Lwów, 6 lutego.

(s—i) W sprawie utworzenia odwszalni na dworcu głównym odbyła się na miejscu narada komisyi, złożonej z czynników sanitarnych wojskowych, dyrekcyi kolei lwowskiej i Cekaduru. Obecni byli prof. dr. Halban, szef sanitarny Dyrekcyi kolei, dr. Zgórski, major dr. Wachlowski, radca Legler, inż. por. Malina oraz por. lek. dr. Nasiłowski. Komisya uchwaliła wybudowanie stałej murowanej odwszalni naprzeciwko dworca, mogącej wykąpać około 800 osób dziennie,

z osobnym oddziałem dla kobiet

i z dwoma stałymi dezynfektorami. Obok odwszalni ma stanąć duży barak, służący jako poczekalnia dla ludności cywilnej, a obok stacyi zbornej chorych i rannych żołnierzy ma stanąć barak, jako poczekalnia dla żołnierzy.

Wybudowanie baraku, służącego jako poczekalnia dla ludności cywilnej, uznano za konieczne celem odciążenia dworca głównego z publiczności zanieczyszczonej, a czekającej często po kilka, nawet kilkanaście godzin na odejście pociągu.

Przymusowy czas oczekiwania na odejście pociągu zużyty będzie do odwszawienia zanieczyszczonych podróżnych i ich rzeczy.

Koszta urządzenia ma ponieść według wniosku komisyi w równych częściach wojskowość, Cekadur i dyrekcya kolei państwowych.

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu wykonawczego Cekaduru prof. dr. Halban zdał sprawę z prac komisyi, poczem wnioski komisyi zostały jednogłośnie przyjęte.

Tyfus plamisty i powrotny w gminach okolicznych.

Lwów, 6 lutego.

Powiat Lwów: Winniki, Zamarstynów, Podliski Małe, Krzywczyce, Pikułowice, Sołonka, Sokolniki, Krasów. Werbiż, Żydatycze, Zapytów, Jaryczów m., Barszczowice, Sygniówka, Głuchowice. Grzybowice.

Powiat Gródek Jagielloński: Czerlany, Małkowice, Wiszenka, Dąbrowica, Łożina. Bratkowice, Gródek Jag.. Zaszyce.

Powiat Żółkiew: Biesiady, Bojaniec, Borowa, Kupczwola, Lubela, Mosty Wielkie, Rekliniec, Turynka, Smereków, Wiesenberg, Żółkiew, Kulików, Brzyszcze, Fuina, Glińsko, Hucisko, Krechów, Majdan, Prowała, Skwarzawa Nowa, Soposzyn, Botiatycze, Dolnicz, Żółtańce, Dzibułki, Kłodno, Kłodzienko.

Powiat Rudki: Komarno, Błozno Dolne, Chłopczyce.

Fizykat przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością gmin zakażonych.

Mieszkańców z miejscowości objętych wykazem nie należy wpuszczać do mieszkań, kuchni z obawy przed robactwem (wszy w ubraniu).

Wiadomości z Przemyśla.

Z Rady miejskiej. — Wiec urzędników. — Nagi trup w kajdankach. — Ucieczka bandyty.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w lutym.

Na ostatnich dwóch posiedzeniach Rady miejskiej uchwalono referowany przez dyr. Rosłońskiego wniosek magistratu o zaciągnięcie pożyczki rządowej dla dokończenia budowy sieci wodociągowej. Radny Szlam przemawiał za rozwinięciem żywszej działalności w kierunku uprzemysłowienia miasta, a w szczególności za uruchomieniem garbarni. W celu pomnożenia dochodów gminnych uchwalono pobierać opłaty od widowisk publicznych, a to przedstawień teatralnych, kinowych i koncertów, oraz produkcyi kabaretowych i cyrkowych. Wykłady i odczyty zostaną wolne od opłaty. Postanowiono nadto zaciągnąć następujące pożyczki: na cele aprowizacyi miasta w kwocie 1,400.000 K, na pokrycie wydatków administracyjnych za I. półrocze 1919 r. 1,000.000 K, oraz upoważnić Magistrat do zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej, również na potrzeby aprowizacyjne, w wysokości 2,000.000 K. Nadto postanowiono wezwać Magistrat do dostarczenia lokalu, światła i opału dla powstającego w Przemyślu ogniska „Pogotowia" dla opuszczonej młodzieży. Przyjęto też wniosek dra Mantla o wypłacenie teryaynom szkolnym 13 i 14 pensyi, na równi z innymi funkcyonaryuszami gminnymi i podwyższyć wdowom i sierotom po funkc. gm. pensyę o 50—150 prc. Sprawę podwyższenia opłat za używanie prądu elektrycznego odesłano do komisyi.

W niedzielę dnia 25 stycznia br. odbył się w sali Zjednoczenia Polskiego pod przewodnictwem p. dra St. Golińskiego wiec urzędników. Referat w sprawie aprowizacyjnej wygłosił sędzia p. Fruchter, przedstawiając wynik dotychczasowych zabiegów dyrekcyi „Spółki spożywczej urzędników", mającej na celu zaopatrzenie rodzin urzędniczych w środki żywności i opał. Jak z referatu tego wynika, są na razie osiągnięte rezultaty w stosunku do poczynionych starań, minimalne. W ożywionej dyskusyi, która się na ten temat wywiązała, zabierali głos pp. Brzeziński, Fruchter, Koszla, Pazowski i Przylemski. Wskazywano na luki w zarządzeniach administracyjnych i niewypełnianie obowiązków ustawowych przez właścicieli ziemskich i rolników jako źródło braku chleba. (Nawiasem należy tu wspomnieć, że nowy starosta p. Bocheński z chwalebną energią zabrał się do przymusowego ściągania kontyngentu zboża od opieszałych obszarników). Z kilku realnymi wnioskami wystąpił p. Nowak. Przemawiał on za stworzeniem wielkiej Spółki spożywczej, opartej na dużym kapitale, za wydzierżawieniem w okolicy kilkuset morgów pola na cele aprowizacyi urzędników, dalej proponował przeprowadzenie rejestracyi bydła w powiecie i zarządzenie przymusowych spędów jak w r. 1918. Celem sprawniejszego spełniania tych zadań zaproponował utworzenie spoistego Związku urzędniczego, któryby objął wszystkich urzędników i funkcyonaryuszy państwowych. Po uchwaleniu powyższych wniosków wybrano delegacyę złożoną z pp. Laskownickiego, Fruchtera i Nowaka, która przedłoży postulaty aprowizacyjne starości i burmistrzowi. Postanowiono też zająć się jak najrychlej zorganizowaniem Związku urzędniczego.

Onegdaj fale Sanu wyrzuciły na prawy brzeg rzeki, opodal miasta, zupełnie nagie zwłoki mężczyzny, dużego wzrostu o silnej budowie ciała, częściowo już w stanie rozkładu. Ciało topielca pokryte było licznemi głębokiemi ranami, jakby od pokłucia bagnetem. Trup miał na rękach i nogach kajdanki. Identyczności osoby, tej widocznej ofiary niewyśledzonej zbrodni dotąd nie stwierdzono. Zachodzi podejrzenie, że mężczyzna ten został przez bandytów zamordowany, doszczętnie ograbiony i odarty z odzieży i bielizny, a następnie dla zmylenia poszlak zakuty w kajdanki i wrzucony do wody.

Aresztowany niedawno temu pod zarzutem morderstwa rabunkowego i całego szeregu innych zbrodni, sekcyjny Adam Płaza, zdołał przepi-

łować kraty i zbiedz z aresztu śledczego tutejszego sądu wojskowego. Pojmany poraz drugi i odstawiony do Przemyśla, znów potrafił zmylić czujność straży i umknąć w niewiadomym kierunku.

Sigma.

Anglia cofa się na całej linii przed bolszewizmem!

Zarówno nad Bałtykiem jak i w Azyi.

Paryż, 5. lutego.

(PAT). (Havas). „Temps" w artykule zatytułowanym „Odwrót Anglii" podkreśla, że wszystkie państwa, sąsiadujące z Rosyą, zainteresowane są żywo tem, aby poznać **nową politykę angielską, która na całej linii cofa się przed bolszewizmem zarówno nad Bałtykiem, jak i w Azyi.** Stwierdzając ten fakt, dziennik zastrzega się przeciw uważaniu tego za nieżyczliwość, lecz podkreśla, że solidarność sprzymierzeńców winna pozostać nienaruszona.

RZĄD RYSKI DEMENTUJE WIADOMOŚĆ O ROKOWANIACH.

Wiedeń, 5 lutego.

(PAT.) B. K. podaje paryskie doniesienie z Kopenhagi, że poselstwo łotewskie dementuje na polecenie rządu w Rydze, w sposób oficyalny wiadomość, iż między Łotwą a Rosyą sowiecką odbywają się rokowania pokojowe.

Kraków, 5. lutego.

(PAT). (Radio z Lyonu). Z Kopenhagi donoszą: Delegacya działająca w myśl instrukcyi otrzymywanych z Rygi, zaprzecza kategorycznie pogłoskom, jakoby Łotwa miała wejść w układy pokojowe z bolszewikami.

Załoga bolszewicka w Szeszlinie rozbita!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 5 lutego.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI: Oddziały nasze zajęły na wschód od rzeki Sarjanki wieś Broniszki. Równocześnie zarządzony wypad na wieś Łohyszegi, dał w rezultacie 150 jeńców. **Na wschód od Lepla nasz oddział wywiadowczy rozbił załogę bolszewicką w Szeszlinie.**

FRONT WOŁYŃSKI: Bolszewicy, oszołomieni naszym wczorajszym niespodziewanym wypadem, zachowali się na całym froncie pasywnie.

Drugi zast. szefa szt. gen. **Malczewski**, płk.

Pawlenko tworzy wspólny front z wojskiem polskiem.

Warszawa, 5. lutego.

(Tel. wł.) „Warszawskoje Słowo" dowiaduje się ze źródła, zbliżonego do ukraińskiej misyi dyplomatycznej, iż terytorium, znajdujące się pod władzą Mazepy, da się obecnie ograniczyć linią: Bżuła-Wapniarka-Humań-Chrystynówka i dalej na południe do Morza Czarnego.

Armia ukraińska pod dowództwem Omeljanowicza Pawlenki prowadzi skuteczną ofenzywę przeciw bolszewikom, tworząc wspólny front z armią polską.

W tych dniach przybył od rządu Mazepy minister Bezpałko do Warszawy celem nawiązania kontaktu i otrzymania dyrektyw od atamana Petlury.

Wojska czerwone zajęły Chersoń i Mikołajów.

Wiedeń, 5. lutego.

(Telef.) (u). Do Berlina donoszą z Moskwy: **Wojska czerwone zajęły na południowym froncie Chersoń i Mikołajów. W ten sposób wojska sowieckie opanowały ujście Dniepru i Bohu.**

Denikin bije bolszewików, ale Odessa blizka upadku!

Paryż, 5 lutego.

(PAT.) Havas z Archangielska. Wedle wiadomości z Odessy, **wojska Denikina pobiły bolszewików**, którzy usiłowali przekroczyć Don, przyczem zdobyli 60 armat i wzięli do niewoli 8000 jeńców. Na północy Jaszewskaja zostali bolszewicy również odparci, przyczem stracili 13 armat i 1500 jeńców.

Wiedeń, 5 lutego.

(PAT.) B. K. z Londynu. Wedle doniesienia z Odessy, **wojska czerwone stoją przed Oczakowem, 40 km. przed Odessą. Jest wątpliwem, by Odessa mogła się długo utrzymać.**

OLWIOPOL ZAJĘTY.

Wiedeń, 5. lutego.

(Telef.) (u). Do Berlina donoszą z Moskwy: Wojska czerwone prowadzą walkę w okolicy Olwiopola ważnej stacyi węzłowej na linii kolejowej, prowadzącej na Odessę od strony wschodniej, **która znajduje się zaledwie o 80 wiorst od linii bojowej. Resztki armii ochotniczej zostały zamknięte w obszarze położonym między Mohylewem, Dniestrem a Bohem.** Ponieważ droga odwrotna na Odessę nie jest zupełnie bezpieczną, pozostaje więc armii ochotniczej przejście na terytorium Bessarabii, gdzie armia ta zostałaby rozbrojona. Równocześnie **wzrasta dla Rumunii niebezpieczeństwo akcyi zaczepnej ze strony bolszewików po dojściu do Dniestru.** Dlatego też prasa rumuńska nawołuje **do szybkiego ubezpieczania wybrzeży tej rzeki celem uniknięcia jakiejkolwiek niespodzianki.**

PRASA RUMUŃSKA NAWOŁUJE DO FORTYFIKACYI DNIESTRU.

Wiedeń, 5. lutego.

(Telef.) (u). Rumuńska prasa donosi: **Armia bolszewicka zbliża się szybkim krokiem do Odessy**

Bolszewicy gromadzą znaczne siły u granic Polski!

Wiadomość tę potwierdza delegat sowiecki Litwinow.

Kopenhaga, 5. lutego.

(PAT). Na zapytanie korespondenta biura Reutera, czy prawdą jest, że **na granicy Polski i Rumunii gromadzą się znaczne siły bolszewickie,** oświadczył Litwinow, **że istotnie przeprowadzane są zarządzenia wojskowe, aby naród rosyjski mógł** rozpocząć pracę pokojową.

SYMPATYE BOLSZEWICKO-UKRAIŃSKIE.

Lwów, 6. lutego.

(zet.) Po ponownem zajęciu Charkowa i Kijowa — jak donosi „Hromadska Dumka" — bolszewicy zachowują się przychylnie wobec Ukraińców i kultury ukraińskiej.

W Kijowie urzeduje rząd sowiecki.

Wobec tego, że bolszewicy zmienili zasadniczo swoje stanowisko względem Ukraińców, utrzymuje się powszechnie opinia, że tym razem utrzymają się oni na terytoryum ukraińskiem.

WINNICZENKO PODDAJE SIĘ IDEOLOGII BOLSZEWICKIEJ.

Lwów, 6. lutego.

(zet). Wiedeńska „Borot'ba" zamieściła list Winniczenki, w którym czytamy między innemi: Formy władzy sowieckiej w każdym kraju, w którym odbywa się ostry proces rewolucyi, są konieczne dla pomyślnego jej rozwoju. Gdy rewolucya na zachodzie rozwinie się i gdy przyjdzie do stanowczej, otwartej i ostrej walki z istniejącym tam porządkiem burżuazyjnym, przyjdzie ona bezwarunkowo do form władzy sowieckiej, do bolszewizmu.

Jedyną formą państwowości ruskiego włościańsko-robotniczego narodu w chwili obecnej jest państwo robotniczo-włościańskie. Rewolucya robotnicza w Rosyi umożliwiała nam stworzenie i utwierdzenie tej państwowości. Odrzuciliśmy ją i przyjęliśmy oryentacyę w stronę zachodu, t. j. ku tym, którzy byli i są naszymi wrogami.

REORGANIZACYA ARMII GALICYJSKO-RUSKIEJ.

Lwów, 6 lutego.

(zet) Galicyjsko-ruska armia reorganizuje się. Do niedawna — jak donosi „Hromadska Dumka" — zajmowała ona rejon Niemirów-Winnica, **obecnie zaś stoi na linii Mikołajów-Chersoń.**

Cieszy się ona sympatyą ludności, a nie mniej wszystkich stron wojujących na Ukrainie. Oddziałom galicyjskim nie robili nic złego ani bolszewicy, ani grupy powstańcze, ani wojska Denikina.

Wśród atamanów powstańców ukraińskich są obecnie najgłośniejsi: Szepel i Wołyniec.

LLOYD GEORGE NIE CHCE UŻYĆ WOJSK NIEMIECKICH DO WALKI Z ROSYĄ.

Warszawa, 5. lutego.

(Telef.) (m). **Proponowana przez Niemcy myśl** użycia wojsk **niemieckich do walki z Rosyą sowiecką nie znalazła uznania Lloyda George'a.** Kierujące bowiem czynniki angielskie obawiały się, aby **starcie wojsk niemieckich z armią czerwoną nie wpłynęło na rozszerzenie się idei bolszewickiej wśród mas niemieckich, wycieńczonych wojną i doprowadzonych do rozpaczy obecnym stanem politycznym i gospodarczym w swojej ojczyźnie.**

REWOLUCYONIŚCI ZAJĘLI WŁADYWOSTOK

Waszyngton, 5 lutego.

(PAT.) B. Reuter 4 bm. Urząd wojenny otrzymał doniesienie, że rewolucyoniści zajęli Władywostok.

Wieści z Litwy i Białorusi!

DEMORALIZACYA WŚRÓD STRZELCÓW LITEWSKICH.

Wilno, 5. lutego.

(Telef.) (r). Organ nacyonalistów litewskich w Kownie „Leiswe“ zamieszcza ciekawy artykuł, z którego dowiadujemy się o zupełnej demoralizacyi oddziałów t. zw. strzelców litewskich, stworzonych przez tarybę celem walki z Polską. „Leiswe“ przyznaje, że oddziały te, które rzekomo mają wielkie zasługi w wypędzeniu bolszewików i Niemców z Litwy, obecnie przeistoczyły się w watahy, będące postrachem mieszkańców. Tak np. w Rosieni oddział strzelców, złożony z 300 ludzi, terroryzuje całą ludność. Żołnierze włóczą się po sklepach, rabują, albo też w stanie pijanym strzelają z karabinów na oślep. Rady powiatowe i gminne starają się o ile możności pozbyć się tych oddziałów. Podobne rzeczy dzieją się w Taurogach. Niektóre oddziały strzelców litewskich składają się ze złodziei, do innych zaś wstąpili sympatycy bolszewizmu. Organ litewski proponuje, aby rozwiązać oddziały strzelców, znajdujących się w pewnej odległości od frontu, w innych zaś miejscowościach, aby je zreorganizować i wysłać na front.

RZĄD LITEWSKI UWOLNIŁ BIAŁORUSKICH KURYERÓW.

Kowno, 5. lutego.

(Telef.) (r). Rząd litewski uwolnił aresztowanych kuryerów białoruskiej rady narodowej, zdążających na Moskwę.

DZIAŁACZ BIAŁORUSKI INTERNOWANY W WARSZAWIE.

Warszawa, 5. lutego.

(Telef.) (r). Białoruskie biuro prasowe rozszerza komunikat, w którym twierdzi, że władze polskie w Warszawie internowały działacza białoruskiego, Antoniego Łuckiewicza „delegata białoruskiego“ na kongres pokojowy. Łuckiewicz miał wedle tej informacyi przybyć do Warszawy na żądanie prezydenta ministrów p. Paderewskiego celem przeprowadzenia rokowań w sprawie białoruskiej. Rokowania te, jak twierdzi białoruskie b. pr., prowadzi się dalej. Należy oczekiwać wyjaśnień ze strony urzędowej, czy powyższy komunikat odpowiada rzeczywistości, a jeśli tak, co spowodowało internowanie p. Łuckiewicza. Komunikat bowiem białoruskiego biura prasowego może być z łatwością tendencyjny.

Anglicy w Gdańsku zostają pod wpływem hakatystów

z którymi pozostają w jak najlepszych stosunkach.

Warszawa, 5 lutego.

(Telef.) (m) Z Gdańska donoszą, że załęcie kolei gdańskiej przez Anglików nastąpiło pod wpływem hakatystów, z którymi przebywający w Gdańsku Anglicy żyją w stosunkach jak najlepszych.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA GEN. HALLERA.

Tczew, 5. lutego.

(PAT). We wtorek odbył gen. Haller inspekcyę frontu pomorskiego. O godz. 8 rano wyjechał z Torunia do Pelplina, gdzie powitały go entuzyastycznie tłumy ludności, władze i delegacye okolicy. Po zwiedzeniu Pelplina wyjechał gen. Haller do Tczewa, gdzie go również powitały wielkie tłumy i delegacye. Na rynku wygłosił generał krótkie, gorące przemówienie, zakończone ślubowaniem, że wejścia do morza i kraju naszego nigdy nie oddamy. Ślubowanie to powtórzyli wszyscy obecni na rynku i odśpiewali rotę Konopnickiej.

GEN. MUŚNICKI PRZYJEŻDŻA DO BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz, 5 lutego.

(PAT.) Dziś wieczorem o godz. 8 przybywa do Bydgoszczy generał Dowbór-Muśnicki. Ustalono już porządek uroczystości powitalnych.

WPROWADZENIE CZASU WARSZAWSKIEGO W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz, 5. lutego.

(PAT). Dziś o godz. 12 w południe przesunięte zostały tu zegary o godzinę naprzód. W ten sposób czas tutejszy zrównany został z czasem warszawskim.

STAN OBLĘŻENIA W TORUNIU.

Kraków, 5. lutego.

(Telef.) (s). Z Torunia donoszą: W gimnazyum Niemcy obchodzili imieniny Wilhelma. Władze skonfiskowały i zamknęły hakatystyczną gazetę „Tornerztg.“ Kupcy podnosili ceny, ale po zamknięciu wszystkich sklepów, wrócili do dawnych cen. Burmistrz Hasse otrzymał dymisyę. Władze oświadczyły, że pensyę wypłaci mu rząd niemiecki. W mieście ogłoszono stan oblężenia — czasowo.

EWAKUACYA OBSZARÓW PLEBISCYTOWYCH W PRUS. WSCH. UKOŃCZONA.

Warszawa, 5 lutego.

(Telef.) (m) Z Królewca donoszą, że ewakuacya terenów plebiscytowych w Prusiech wschodnich została już ukończona, a do Iławy przybyły pierwsze transporty wojsk okupacyjnych.

OSTATNI ŻOŁNIERZ NIEMIECKI OPUŚCI OPOLSKIE 10 bm.

Warszawa, 5 lutego.

(Telef.) (m) Opróżnianie przez wojska niemieckie terenów plebiscytowych na Górnym Śląsku odbywa się w okresach trzydniowych. Dnia 10 bm. opuszcza ostatnie niemieckie oddziały okręg opolski.

PLAN KANAŁU WARTA—NOTEĆ.

Poznań, 5 lutego.

(PAT.) Jak podaje „Gazeta Wspólna“, województwo poznańskie opracowuje plan kanału Warta—Noteć, otwierającego krótszą drogę rzeczną do Gdańska.

Kara chłosty za lichwę i paskarstwo.

Projekt nowej ustawy wypracowany.

Warszawa, 5. lutego.

(PAT). „Kuryer Polski“ donosi: Jak się dowiadujemy, wypracowany został projekt ustawy, wprowadzający karę chłosty za przestępstwo, objęte w potocznym języku nazwą „lichwa i paskarstwo“. Poprzedni rząd zgodził się w zasadzie na wniesienie takiego projektu do Sejmu.

Żądanie wygórowanych cen za osobiste usługi będzie karane jako lichwa!

Poznańskie nie chce być objęte ustawą przeciw lichwie!

Warszawa, 5 lutego.

(PAT.) Komisya prawnicza w obecności ministrów Hebdzyńskiego i Olszewskiego oraz delegatów ministerstw aprowizacyi, spraw wewnętrznych i b. dzielnicy pruskiej, w obradach nad projektem ustawy o zwalczaniu lichwy przyjęła jako zasadę, że wszystkie przedmioty stoją pod ochroną ustawy przeciw lichwie, a nie tylko przedmioty potrzeby codziennej. Przyjęto również jako zasadę, że żądanie cen wygórowanych za osobiste niezbędne usługi ma być również karane jako lichwa. Przedstawiciel ministerstwa b. dzielnicy pruskiej oświadczył, że dzielnica ta nie życzy sobie być objęta ustawą przeciwko lichwie, gdyż jej ustawodawstwo jest w zupełności wystarczające.

EGZAMINOWANI SUPLENCI OTRZYMAJĄ DODATKI WYRÓWNAWCZE.

Warszawa, 5 lutego.

(PAT.) Komisya oświatowa wysłuchała sprawozdania o dotacyach dla wszechnic i uchwaliła w myśl referatu p. Smulikowskiego przyznać egzaminowanym suplentom dodatki wyrównawcze od 1. stycznia. Upoważniono przewodniczącego do interwencyi w ministerstwach oświaty i skarbu o natychmiastowe wypłacenie wszystkich należności, przyznanych nauczycielstwu szkół powszechnych i średnich.

OBRADY NAD PROJEKTEM KONSTYTUCYI.

Warszawa, 5 lutego.

(PAT.) Komisya konstytucyjna przystąpiła do obrad nad rozdziałem projektu konstytucyi o prezydencie Rp. Wedle referatu Dra Fichny, wyboru prezydenta Rp. na lat 7 dokonuje zgromadzenie narodowe, złożone z elektorów, wybranych wedle ordynacyi wyborczej Sejmu, w ilości podwójnej liczby członków Izby posłów. Wybór odbywa się z pomiędzy 2 kandydatów przez Sejm zgłoszonych. Prezydent Rp. zastępuje marszałka Sejmu, rozporządza siłą zbrojną i jest jej naczelnym wodzem. P. Poniatowski zażądał dla zwierzchnika Rp. ustalenia nazwy „Naczelnik Państwa“ i wniósł, aby art. 37 projektu ustawy opiewał: Naczelnika Państwa wybierają na lat siedm wszyscy czynne prawo wyborcze do Sejmu posiadający obywatele państwa, w głosowaniu na 3 kandydatów wybieranych przez Sejm. W tym celu przystąpi Sejm w przedostatnim kwartale siedmiolecia do wyboru trzech kandydatów. O ile Sejm nie jest czynny, Naczelnik Państwa zwoła go dla dokonania tego wyboru. Każdy poseł głosuje tylko na jednego kandydata. W wypadku równej ilości głosów, wypadłych na trzech i czterech kandydatów, podane będą do głosowania powszechnego cztery kandydatury. Natychmiast po dokonanym wyborze kandydatów przez Sejm, nie później, niż 3 miesiące przed upływem siedmiolecia, zarządzi Naczelnik Państwa powszechne wybory. Jeśli w pierwszem głosowaniu żaden z kandydatów nie uzyska absolutnej większości głosów, następuje głosowanie ściślejsze między dwoma kandydatami. Dalej wniosek p. Poniatowskiego domaga się dodania artykułu, mówiącego o prawie veta, jednak nie inaczej, jak z równoczesnem rozwiązaniem Sejmu. P. Dubanowicz opowiedział się za stanowiskiem projektu rządowego: wyboru dokonuje połączony Sejm i Senat. P. Czapiński oświadcza się za wyborem przez Sejm jednoizbowy lub przez specyalne zgromadzenie narodowe. P. ks. Lutosławski jest w zasadzie za wyborem z głosowania powszechnego i bezpośredniego, ze względów jednak praktycznych oświadcza się za projektem rządowym, zastrzega się przeciwko przyznaniu prezydentowi naczelnego dowództwa w czasie wojny.

MIN. GRABSKI POTWIERDZA ANULOWANIE POŻYCZKI AMERYKAŃSKIEJ.

Warszawa, 5 lutego.

(Telef.) (m) Min. sk. Grabski w rozmowie z dziennikarzami potwierdził wiadomość o anulowaniu umowy, zawartej przez Bilińskiego z konsorcyum amerykańskiem w Stanach Zjednoczonych w sprawie pożyczki polskiej. Rząd polski — zaznaczył minister Grabski — zawiadomił o tem posła amerykańskiego w Warszawie, i dodał, że będzie działał w pełnem porozumieniu z rządem amerykańskim, zachowując jednak zupełną i absolutną niezależność w stosunku do pretensyi korporacyi amerykańskiej, wynikłej z zerwania zawartej umowy.

ZA I PRZECIW ZBURZENIU SOBORU NA PL. SASKIM.

Warszawa, 5 lutego.

(Telef.) (m) W kuluarach sejmowych żywo omawiają głosowanie sejmowej komisyi robót publicznych w sprawie zburzenia dzwonnicy i soboru na pl. Saskim. Komisya oświadczyła się wprawdzie za zburzeniem dzwonnicy, ale zażądała zachowania soboru. Okazało się, że do zwolenników zachowania soboru w centrum stolicy należy związek ludowo-narodowy i narodowe zjednoczenie ludowe, dalej zjednoczone mieszczaństwo i piastowcy byłej Galicy, przeciw zachowaniu soboru oświadczyli się przedstawiciele N. Z. R., P. P. S., Wyzwolenie, klub chrześcijańsko-narodowy i poseł lwowski? Strwiński. Sprawa ta wpłynie jeszcze na plenum Sejmu.

HISZPAŃSKA KRÓLOWA MATKA A POSEŁ POLSKI.

Kraków, 5. lutego.

(Telef.) (s). Dowiadujemy się, że 20. stycznia rb. na dworze madryckim odbyło się przyjęcie ciała dyplomatycznego. Podczas uroczystości królowa-matka nawiązała dwukrotnie rozmowę z przedstawicielem Polski, p. Tomaszewskim, wyrażając się z niezwykłą uprzejmością o Polsce. Królowa-matka zaznaczyła przytem, że zna Polskę, gdyż przebywała za młodu w polskich posiadłościach brata swego arcyks. Karola Stefana Habsburga.

ŻYWIEC I IZDEBNIK PRZECHODZĄ ZNOWU W RĘCE NIEPOLSKIE.

Kraków, 5. lutego.

(Telef.) (s). Na podstawie traktatu w Saint-Germain Żywiec i Izdebnik, wł asności b. arcyksiążąt Stefana i Reinera, przyznane są Polsce. O ile dowiadujemy się, że konsorcyum kapitalistów francuskich zabiega, aby nabyć te posiadłości przed ratyfikacyą traktatu w Saint Germain.

Co otrzyma Polska z taboru kolejowego Niemiec i Austryi?

Warszawa, 5. lutego.

(PAT.) Min. kolei żelaznych komunikuje: W prasie obiegają nieopokojące pogłoski, jakoby rozdział taboru kolejowego, mającego przypaść Polsce od Niemiec i Austro-Węgier, miał się odbyć bez udziału Polski względnie ze szkodą Polski. W tym kierunku wyjaśnia ministerstwo kolei co następuje: Polsce należy się

1. od Niemiec na mocy wersalskiego traktatu pokojowego a) tabor dla byłego zaboru pruskie o i miasta Gdańska, b) dla zwężonych linii w dawnej „Polsce rosyjskiej" (okupacya niemiecka).

2. od Austryi na mocy traktatu pokojowego w St. Germain tabor dla Małopolski, Ziemi Czerwieńskiej i Śląska Cieszyńskiego.

3. od Austro-Węgier na mocy traktatu pokojowego w St. Germain tabor kolejowy dla zwężonych linii w dawnej „Polsce rosyjskiej" (okupacyi austryackiej). Ilość należną taboru po wyżej odanego ustalić mają komisye e sperów w myśl postanowień obu traktatów pokojowych. Ministerstwo kolei żelaznych ze swej strony wypracowało szczegółowe zasady sprawiedliwego podziału taboru dla Polski i bierze udział w odnośnych pracach komisyi ekspertów we Wiedniu, jak również w pracach przygotowawczych dla komisyi ekspertów w Paryżu. Ponieważ prace obu komisyi potrwają czas dłuższy, przeto ministerstwo kolei żelaznych poczyniło kroki, ażeby komisye ekspertów na rachunek należnego Polsce taboru już teraz prowizorycznie przydzieliły Polsce pewną ilość taborów, koniecznie do ulżenia sytuacyi komunikacyjnej w Polsce. Nadto przedsięwzięło ministerstwo kolei żelaznych kroki we Wiedniu i w Paryżu, ażeby ententa ze swojego i ze zdobycznego na Niemcach taboru, znajdującego się we Francyi i w Belgii, przydzieliła Polsce jak najrychlej 800 parowozów, 15.000 wozów towarowych krytych, 16.000 węglarek i 2.000 cystern, aby umożliwić dowóz środków żywności, ułatwić aprowizacye, przywóz węgla i wogóle polepszyć ciężko bardzo komunikacye kolejowe w Polsce.

Niemcy odmawiają wydania winowajców wojny!

BR. LERSNER PODAŁ SIĘ DO DYMISYI.

Berlin, 5 lutego.

(PAT.) Biuro Wolfa donosi. Nota, w której koalicya domaga się wydania 880 jeńców, została przez Milleranda przesłana wczoraj przewodniczącemu niemieckiej delegacyi pokojowej w Paryżu br. Lersnerowi, który wbrew wskazówkom odesłał ją z powrotem Millerandowi, zgłaszając telegraficznie swoją dymisyę ze służby państwowej i otrzymał ją.

LERSNER PRZESŁAŁ LIST.

Kraków, 5. lutego.

(PAT). (Radio z Lyonu). Lersner przed odjazdem przesłał na ręce prezesa konferencyi pismo z daty wtorkowej, w którem wyjaśnia powody odmowy przyjęcia listy winnych.

LERSNER WYJECHAŁ.

Paryż, 5 lutego.

(PAT.) Havas. Lersner odjechał wczoraj o godz. 10 w nocy z Paryża.

STANOWISKO LERSNERA NIE DO PODAROWANIA.

Wiedeń, 5 lutego.

(PAT.) B. K. z Paryża. „Journal de Debats" nazywa stanowisko Lersnera „nie do darowania" i domaga się, by rząd niemiecki jak najrychlej zdezawuował swojego przedstawiciela i zastąpił go innym, gdyż inaczej będzie sam podejrzany o porozumiewanie się z nim.

ODNOŚNY AKT WRĘCZY PEŁNOMOCNIK FRANCUSKI.

Wiedeń, 5 lutego.

(PAT.) B. K. Paryż. Havas. Konferencya ambasadorów przyjęła do wiadomości pismo Lersnera. Odnośny dokument, który przyjęcia odmówił Lersner, będzie wręczony przez pełnomocnika francuskiego w Berlinie.

SZCZEGÓŁY TEKSTU.

Wiedeń, 5. lutego.

(PAT). (B. K. Paryż). W związku z doniesieniem o odjeździe Lersnera, podaje „Temps" i „Intrasigeant" szczegóły z listy winowajców. Lista jest obszernym dokumentem o 200 stronicach i składa się z 5 części. Pierwsza wylicza osoby, które są odpowiedzialne za politykę rządu niemieckiego przed wojną, druga osoby, które są odpowiedzialne za przeprowadzanie zarządzeń wojskowych, trzecia za przeprowadzanie zarządz. niewolskowych, czwarta wymienia osoby, które dopuściły się okrucieństwa wobec jeńców, a piąta osoby, które popełniły zbrodnię wskutek wojny lodziami podwodnemi. Ustępy dotyczące Francyi obejmują strony od 43 do 119. Włochy domagają się wydania 29 osób, Belgia 265, Rumunia 41, Serbia 4. Na liście znajduje się także nazwisko pewnej kobiety, która przez rząd francuski jest oskarżoną o okrucieństwo w traktowaniu pojmanych kobiet francuskich.

LISTA OSÓB

Berlin, 5 lutego.

(Telef.) (fr) „Berl. Tageblatt" podaje, że Francya żąda wydania ogółem 245 osób. Takiej samej liczby żąda i Belgia; Anglia 75 osób, reszta zaś przypada na Włochy, Polskę, Jugosławię i Czechy.

Berlin, 5 lutego

(Telef.) (fr) Lista osób, których wydania domaga się koalicya, obejmuje między innemi ks. Albrechta Würtemberskiego, Rupprechta Bawarskiego, Beselera, Kemala baszy, Enwera baszy, ks. Ernesta Saskiego, Fryderyka Pruskiego, Ismaila baszy, Talaata baszy i innych.

I HETZENDORF NA LIŚCIE.

Wiedeń, 5. lutego.

(Telef.) (fr.) Jak donoszą z Berlina, w nieoficyalnej liście, obejmującej nazwiska winnych, którzy mają być wydani koalicyi, znajduje się także nazwisko Conrada. Nie wiadomo jednak do tej pory, czy chodzi o Conrada von Hetzendorfa.

WYDANIE WINOWAJCÓW NIEMOŻLIWE.

Wiedeń, 5 lutego.

(PAT.) B. K. Berlin 4 bm. Wedle biura Wolfa rząd Rzeszy zajmował się na dzisiejszem posiedzeniu sytuacyą, stworzoną przez ogłoszenie listy winowajców. Dyskusya jednak przyniosła pełną jednomyślność co do stanowiska, określonego w nocie, wręczonej radzie najwyższej dnia 25 stycznia br. Rząd niemiecki nie pozostawił żadnej wątpliwości już po podpisaniu traktatu pokojowego w tym kierunku, że przeprowadzenie wymagane go wydania winowajców jest niemożliwe. To przekonanie, które rząd podziela z przeważającą większością narodu niemieckiego bez różnicy stronnictw, będzie i nadal miarodajnem dla dalszych zarządzeń i rokowań.

O ZWOŁANIE ZGROMADZENIA NARODOW.

Wiedeń, 5. lutego.

(PAT). (B. K. na podstawie „Berl. Tagblt.") W szerokich kołach panuje przekonanie, że z powodu sytuacyi, która została stworzona przez nadejście listy winowajców, konieczne jest natychmiastowe zwołanie zgromadzenia narodowego. Dotychczas w tej sprawie nie powzięto decyzyi.

ZMIANY WYKLUCZONE.

Wiedeń. 5 lutego.

(PAT.) B. K. Wedle „D. allg. Ztg." z Zurychu donoszą w sprawie wydania winowajców, że pismo wstępne odrzuca w krótkości wszelką próbę zmiany i podkreśla silnie stanowczość państw koalicy w domaganiu się wykonania art. 228. Pierwotna lista obejmowała więcej, niż 2000 osób

CO ZROBI KOALICYA W RAZIE ODMOWY?

Wiedeń, 5 lutego.

(PAT.) „N. Wr. Abendblatt" donosi z Berlina. Konferencya ambasadorów obradowała nad zarządzeniami na wypadek odmowy wydania winnych. Brano pod rozwagę różne represalia bez rozwięcia dotąd stanowczej uchwały, jak zerwanie stosunków dyplomatycznych, zawieszenie blokady nad wybrzeżem niemieckiem i obsadzenie lewego brzegu Renu.

Nie o los 800 osób, lecz o honor całych Niemiec!

Gabinet niemiecki odrzuca możliwość wydania winnych!

Kraków, 5 lutego.

(PAT.) Radio z Nordeich. Nieoficyalna lista winnych, będąca w posiadaniu Niemiec, obejmuje nazwiska wszystkich książąt domu Hohenzollernów, ks. Würtemberskiego, arc. następcy tronu, arcyks. Bawarskiego, ks. Rupprechta, następnie wszystkich znanych wodzów, a więc Hindenburga, Ludendorffa, Mackensena, Falkenhaina, Gallwitza, Klucka, Linsingena, Tirpitza Capellea, następnie polityków i dyplomatów, jak kanclerza Bethmanna-Hollwega, posła hr. Bernsdorfa, podsekretarza stanu Zimmermanna, a wreszcie naznakomitszych komendantów łodzi podwodnych, jak Valentinera i i. — Posiedzenie gabinetu, które zwołane zostało na skutek otrzymania tej nieoficyalnej zresztą listy, odbyło się we środę wieczorem. Wynikiem posiedzenia było oświadczenie, że Niemcy muszą bezwzględnie trzymać się zasad, wyrażonych w nocie z 25 stycznia, jakoteż zaznaczonych już przy podpisywaniu traktatu pokojowego. Wtedy to stwierdzono, że wydanie winnych jest niemożliwe i że rząd musi się tej zasady trzymać, gdyż olbrzymia większość narodu niemieckiego bez względu na przynależność partyjną za tem się wypowiedziała. Minister obrony krajowej wydał do narodu wezwanie, zalecając mu utrzymanie spokoju, mimo podniecenia, jakie spowoduje ogło-

szenie listy winnych. Naczelny wódz wyraził nadzieję, że członkowie obcokrajowych komisyi i misyi nie będą narażeni na żadne przykrości. Dzienniki niemieckie wzywają naród, aby w sprawie wydania winnych bez względu na różnice partyjne utworzył jednolity i ścisły front dla poparcia polityki rządu. Cały naród musi zareagować na tę straszną obelgę, albowiem nie idzie tu o los 800 osób, lecz o honor całego narodu, jak i o jego egzystencyę. Również i „Vorwärts“ zaznacza, że od Niemiec żąda się tego, czego w r. 1914 nawet Austrya nie byłaby żądała od Serbii.

Sytuacya w Niemczech bardzo poważna i niebezpieczna!

Całe Niemcy zagrożone zbolszewizowaniem!

Wiedeń, 5 lutego.

(Telef.) (fr.) „N. Acht Uhr Blatt“ donosi z niemieckich kół dyplomatycznych, że sytuacya, wytworzona żądaniem koalicyi co do wydania **winnych jest bardzo poważną i niebezpieczną.** Zachodzi obawa, że **koalicya przeciągnie obecnie wobec Niemiec strunę,** jak to swego czasu uczyniła wobec Węgier. Wówczas rząd węgierski wobec stanowiska koalicyi oddał państwo w ręce bolszewików. To samo niebezpieczeństwo zachodzi obecnie i w Niemczech.

Wiedeń, 5 lutego.

(Telef.) (fr.) Ze sprawozdań pism berlińskich wynika, że wskutek ostatniej **noty ententy zanosi się w Niemczech na przesilenie i to w rozmiarach, które w tej chwili nie dadzą się jeszcze określić.** W każdym razie uważać można sytuacyę za najgroźniejszą, jaka wogóle nawiedziła Niemcy w czasach powojennych. **Nie jest wykluczone, że do steru dojść mogą obecnie niezawiśli socyaliści, co równałoby zbolszewizowaniu Niemiec i co w następstwie sprowadziłoby sojusz z Moskwą.** Jest jednak także możliwem, że w Niemczech przyjść **może do nowej wewnętrznej zawieruchy wojennej, aczkolwiek stronnictwa wraz z rządem zgodne są w tem, że nota koalicyi nie powinna być przyjęta.** —

Wiedeń, 5 lutego.

(PAT.) „Der Neue Tag“ donosi z kół berlińskich: Żądanie koalicyi wydania winnych wywołało w Niemczech **ciężkie przesilenie. Rząd niemiecki nie będzie w stanie spełnić żądań koalicyi i ani obrona krajowa, ani organa bezpieczeństwa — ani też funkcyonaryusze rządowi nie wykonają ewentualnych poleceń rządu.** Stronnictwa prawicowe i lewicowe chcą wykorzystać obecną sytuacyę, aby przeprowadzić swoje plany. **Gdyby niezawiśli socyaliści objęli obecnie rządy, wówczas nastąpiłoby zaprowadzenie rządów bolszewickich w Niemczech. Możliwą jest także dyktatura wojskowa, a możliwem jest także i porozumienie niemieckich kół wojskowych z rosyjskimi bolszewikami. Przesilenie, które dziś wybuchło w Niemczech, jest najcięższem od czasu przewrotu po wojnie.** —

Za cenę utrzymania dawnych granic Węgier

Horthy ofiarował swe usługi koalicyi.

Wiedeń, 5 lutego.

(Telef.) (fr.) „Der Abend“ podaje z kół rzekomo koalicyjnych, że **admirał Horthy zaofiarował swoje usługi entencie,** podając, że Węgry gotowe są **przeprowadzić** mobilizacyę i wziąć czynny udział w walce przeciw bolszewikom, o ile otrzymają **w zamian za to dawne granice kosztem Czech, Austryi i Rumunii.** Specyalna delegacya węgierska ma się w tej sprawie udać do Paryża i Londynu. Pewne koła dyplomatyczne są podobno przychylnie usposobione dla tej koncepcyi.

Dr. Benesz chce porozumienia z Polską.

Wiedeń, 5. lutego.

(PAT). „Der Neue Tag“ i inne dzienniki wiedeńskie donoszą z Pragi: Na posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych wygłosił Benesz expose, w którem między innemi powiedział: Co do polityki słowiańskiej, odrzucamy koncepcyę polityki, jaka swego czasu przed wojną światową była propagowana. Była to polityka romantyczna. Republika czeska musi uprawiać inną politykę. Nasza polityka **będzie polegała na tem, że porozumiemy się ze Słowakami, Rusinami i Polakami, pomożemy Rosyi i musimy jej pomódz, o ile to leży w naszej mocy.** W związku z tem pozostałe nasza polityka w Europie środkowej. Nasza polityka wobec Austryi jest wyrazem tych nowych idei, które oznaczają w całej Europie politykę pokoju, rozwagi i politykę konstrukcyjną. Są ludzie, którzy nie uznają tej polityki i którzyby **chcieli już dziś nas podżegać przeciwko Wiedniowi, Warszawie i Budapesztowi.** Odrzucimy te podżegania. Zagadnienie Niemców w Czechach jest również zagadnieniem polityki słowiańskiej. Musimy unikać starych metod walk narodowościowych, jakie rozgrywały się w dawnej Austryi. Żyjemy w Europie centralnej i sąsiadujemy z Niemcami. Polska jest zbyt słabą i będzie miała ciężki żywot. Pragniemy pokoju i **będziemy uprawiali politykę pokoju wobec Austryi, Niemiec, Węgier i Polski.**

Kościół czeski został ekskomunikowany!

Rzym, 5. lutego.

(PAT). (Ag. Stefani). Akta Sedis Apostolicae ogłaszają, że kongregacya St. Officium potępia ruch reformistyczny wśród kleru czeskiego. **Kongregacya ganí, potępia i ekskomunikuje dekretem z 15. stycznia 1920 kościół czeski, który odłączył się od kościoła rzym.-kat.**

NIESUBORDYNACYA W WOJSKU CZESKIEM.

Praga, 5 lutego.

(PAT.- Tutejsza komenda placu wydała niedawno rozkaz, polecający żołnierzom pozdrawianie oficerów na ulicy. Na tem tle przyszło w Pradze do przykrego zajścia. Pewien oficer, który zatrzymał na ulicy 4 żołnierzy z powodu niepozdrowienia go, został przez nich pobity.

NADESŁANE.

KRONIKA

Repertuar Teatru miejskiego

W piątek, 6. lutego o godz. 7-mej wieczór po raz pierwszy „Obieżyświat“, operetka w 3 aktach Rud. Falla z pp. Kasprowiczową, Załęską, Lipowską, Miłoszą, Justianem, Folańskim, Karasińskim i Głowackim.

W sobotę, 7. lutego o godz. 3.30 popoł. „Śluby panieńskie“, kom. w 5 aktach Al. hr. Fredry w niezmienionej obsadzie.

W sobotę, 7. lutego o godz. 7-mej wieczór „Madame Butterfly“ z pp. St. Argasińską-Choynowską w roli tytułowej, Ostrowską, Sieroszewskim i Łowczyńskim.

W niedzielę, 8. lutego o godz. 3 po poł. „Wesele“, dram. w 3 akt. Stanisława Wyspiańskiego w niezmienionej obsadzie.

—o—

Repertuar Gal. Biura koncertowego M. Tuerka. Dziś w piątek: VII. Wieczór Cyklu Arcydzieł fortepianowych: Egon Petri. Niedziela 8 lutego: I. Koncert dla młodzieży. Wtorek 10 lutego: VIII. Wieczór Cyklu Arcydzieł fort. 19908

—o—

Nowe powołanie wojskowe. Ministerstwo spraw wojskowych zarządziło ponowny przegląd wszystkich popisowych roczników 1897, 1898, 1899, 1900 i 1901, którzy otrzymali zupełne zwolnienie lub odroczenie służby wojskowej, oraz przegląd wszystkich mężczyzn wymienionych roczników, którzy dotychczas do przeglądu wojskowego nie stawali.

„Skamander“. W Warszawie zaczął wychodzić miesięcznik poetycki „Skamander“. W komitecie redakcyjnym zasiadają: Juliusz Kaden-Bandrowski, Karol Irzykowski, Wilam Horzyca, Mieczysław Grydzewski, Feliks Przysiecki, Julian Tuwim, Jan Lachoń, Antoni Słonimski, Wł. Zawistowski, Kazimierz Wierzyński, Wincenty Rzymowski, Emil Breiter, Jarosław Iwaszkiewicz. Przedstawicielstwo redakcyi na Lwów objął Józef Wittlin, do którego należy zwracać rękopisy. Adres: Lwów, ul. Bonifratrów 2 II p. Pierwszy numer zawiera 64 stron i kosztuje 11 kor. Niebawem będzie we wszystkich księgarniach, które przyjmować będą przedpłatę.

Dodatki kwartalne pracowników państwowych. Z Dyrekcyi Skarbu komunikują nam, że na mocy upoważnienia ministerstwa skarbu dodatek kwartalny, wypłacony pracownikom państwowym w d. 1. lutego 1920, nie będzie potrącony przy następnej wypłacie poborów służbowych, względnie przy wypłacie dodatków drożyźnianych, przyznanych ustawą z dnia 27 stycznia 1920. Zresztą dodatek kwartalny został zniesiony i już w dniu 1. maja br. nie będzie wypłacany.

Referat prasowy DOG. przenosi się z dniem dzisiejszym na ul. Wałową 16.

(zet) **Komisya sanitarna Towarzystwa lekarskiego** odbyła posiedzenie, na którem delegaci Towarzystwa, wysłani w sprawie walki przeciwepidemicznej do Warszawy, zdali sprawę z wyników podróży. Członkowie Komisyi jednogłośnie uchwalili wyrazić Delegatom uznanie za podjęte trudy, które zostały uwieńczone nadspodziewanym skutkiem. Prócz tego uchwalono utworzenie stałej Komisyi sanitarnej Towarzystwa lekarskiego, a przewodniczącym jej wybrano prof. dr. H. Halbana. Z Komisyi sanitarnej wyłonią się dwie subkomisye, z których jedna będzie się zajmować spra-

NADESŁANE.

wami naszych zdrojowisk, a druga walką z gruźlicą. —

(—) Zaczadzenie. Minionej nocy w aptece Sklepińskiego wskutek wadliwej rury uległ zaczadzeniu laborant Filip Koncewicz, liczący 62 lat. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy odwiozło Koncewicza w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

(—) Z wystawy sklepowej Oskara Auerbacha w Rynku l. 20 skradziono wczoraj przed południem kilka sztuk bielizny i halkę jedwabną wartości 1370 koron.

(—) Z zamkniętego mieszkania Estery Schatz, krawcowej przy ul. Peltewnej l. 9 skradziono garderobę wartości 2360 koron.

—o—

Z sali sądowej.

EPILOG SPRAWY FOLISA.

Lwów, 6 lutego.

(zet) Przedwczoraj odbyła się w sądzie wojskowym D. O. G. na Zamarstynowie rozprawa przeciwko Grzegorzowi Kołysce, Maciakowi, Zwadiukowi, Buzaniukowi i Szczepaniukowi, obwinionym o zbrodnię z § 327 wuk. (należenie do tajnej organizacyi). Rozprawie przewodniczył major-audytor Planer, który też ogłosił wyrok, skazujący Maciaka, Kołyskę i Zwadiuka na trzyletnie ciężkie więzienie. Sprawę zaś Szczepaniuka i Buzaniuka wyłączono do osobnego postępowania, gdyż obaj bowiem ci obwinieni są chorzy na tyfus plamisty. Obrońcy: dr. Apenzeller i dr. Jankiewicz zgłosili zażalenie nieważności.

O MORDERSTWO ROZBÓJNICZE.

Przed trybunałem wzmocnionym tutejszego sądu okręgowego karnego rozpoczęła się wczoraj rozprawa karna o morderstwo rozbójnicze, oraz szereg kradzieży. Akt oskarżenia zarzuca, iż Tymko Magierowski z Czestyni, Jewka Terepin, Semko Magierowski, Iwan Jarczyszyn i Iwan Stelmach dopuścili się morderstwa rabunkowego na Kościu Trembaczu, któremu złamano sześć żeber z jednej strony, a siedm z drugiej, oboiczyk, a nadto rozdarto płat dolnego lewego płuca i wątrobę skutkiem kołankowania. Tymko Magierowski zaniósł po czynie trupa do swojej zagrody, poczem włożywszy go na sanie, zawiózł na tor kolejowy i położył na szynach, chcąc w ten sposób upozorować samobójstwo denata. Pociąg obciął wprawdzie trupowi obie nogi i zrzucił go z toru, ale to na nic nie zdało się, gdyż lekarze stwierdzili fakt dokonanego morderstwa.

W skład trybunału wchodzili: r. Szydłowski (przewodniczący), Fida, Malicki, Nehay i Niewiadomski. Oskarżenie wnosił prokurator p. Kowalski, bronił mec. dr. S. Herschtal.

Po odczytaniu aktu oskarżenia prokurator postawił wniosek na odroczenie rozprawy wobec obłożnej choroby głównego winowajcy. Obrońca wszelako sprzeciwił się takiemu załatwieniu sprawy przed przesłuchaniem obecnych na sal oskarżonych i świadków. Wobec tego trybunał udał się na naradę, na której uchwalił rozprawę odroczyć i nałożyć grzywny na niejawiących się świadków, wreszcie zarządzić inwigilacyę głównego oskarżonego przez czas jego choroby w domu.

WSPOMNIENIA Z INWAZYI ROSYJSKIEJ.

Przed trybunałem sądu okręgowego, w skład którego wchodzili: przewodniczący radca Łukanowicz i wotanci rr. Narolski, Sokołowski i Witoszyński, odbyła się we środę rozprawa karna przeciwko trzem osobom z Pasek łyczakowskich, oskarżonym o to, że jeszcze w czasie inwazyi rosyjskiej nabyły od żołnierzy rosyjskich dwie krowy, które, jak się pokazało, były własnością dzierżawcy Schlossera z Kozielnik. Prokurator Kuczyński zarzucił tedy oskarżonym, że nabyli ze świadomością krowy skradzone. Na rozprawie tedy rozpamiętywano szczegółowo czasy wkroczenia do Lwowa wojsk rosyjskich tak, że przed oczyma przewinęły się obrazy owych odległych dziś i szeregiem wypadków dziejowej doniosłości przyćmionych już pamiętnych chwil z września 1914 r. Po wywodach obrońcy oskarżonych, mec. dra Macielińskiego, trybunał wydał wyrok uwalniający, wychodząc z założenia, że obwinieni, nabywając owe krowy, nie mieli świadomości co do ich pochodzenia z kradzieży.

Aresztowanie b. siostry miłosierdzia.

Szpitalna bielizna rzekomą „wyprawą".

Warszawa, w lutym.

Przechodząc onegdaj ul. Nowosenatorską, zauważył kom. p. Wiktor Szydłowski stojącą przed bramą bryczkę, do której jakaś młoda dziewczyna

znosiła różne paczki płótna i stoje szpitalne z zawartością,

które następnie skrzętnie przykrywała. P. Szydłowski zarządził aresztowanie woźnicy, wspomnianej dziewczyny, oraz pewnej przyzwoicie ubranej kobiety. Wszystkich, oraz bryczkę z towarami skierowano do komisaryatu.

Po przeprowadzeniu dochodzenia, ustalono, że ową kobietą jest

p. Marya Górska, która przez 13 lat była siostrą miłosierdzia

w kilku szpitalach, a ostatnio w dziecinnym na ul. Kopernika, skąd dopiero niedawno wypisała się na zawsze z zakonu. Dziewczyna okazała się Weronika Stankiewiczówna, służąca u żony właściciela garbarni, do którego również należały bryczka z koniem.

W kilkunastu tłomoczkach znaleziono:

100 nowych prześcieradeł, 12 tuzinów mydła toaletowych, 23 koszul męskich, 11 półsztuczek perkalu, 5 kawałków barchanu, 5 ręczników, 2 kawałki materyału białego, 11 sztuk fartuchów operacyjnych z rękawami damskiem, 7 poszewek na poduszki, 18 skrawków płótna białego, 6 koszul męskich skrajanych, 19 par pończoch, 8 par mankietów i 19 sztuk kalesonów, oraz różne drobiazgi.

P. Górska, która

twierdzi, że wszystkie te towary kupiła jako wyprawę dla siebie,

do czasu ukończenia dochodzenia pozostała w komisaryacie.

Złota spekulacya.

Przetapianie funtów szterlingów na złote.

Londyn, w lutym.

W Londynie przyłapano bandę spekulantów, która realizowała w banku państwa

czeki i zobowiązania na gotówkę w złocie,

czyli na funty szterlingi w monecie złotej, a następnie

przetapiała monety na sztaby i sprzedawała.

Spekulacya i zysk polegały na tem, że obecnie złoto tak bardzo podskoczyło w cenie, iż w sztabach kalkuluje się około 40 proc. wyżej, aniżeli nominalna wartość jego w monecie bieżącej. Prokuratorya londyńska stwierdziła, że banda, złożona z 7 osób, na czele której stali:

Schwarz, adwokat i złotnik,

wybrała od października r. ub. z banku państwa

110 tysięcy funtów szterlingów w złocie, co przedstawia wagę 900 kilo.

Od tej pory zauważono zmniejszenie się kursu złota, a tajni ajenci stwierdzili, że funty szterlingi, podniesione przez wymienioną spółkę z banku, nie ukazywały się nadal w kursie. Z tego wniosek, że spółka przetapiała monety i prowadziła

niedozwolony handel złotem surowem,

na czem w przybliżeniu osiągnięto zysk około 40 tys. funtów, nawet po odliczeniu kosztów przetapiania, zresztą niezbyt wielkich, a więc

na tę sumę państwo zostało poszkodowane.

Całą spółkę spekulantów uwięziono, a sprawa ma przyjść pod sąd w dzielnicy Bow-Street, budząc sensacyę głównie z tego względu, że

trudny jest dowód rzeczowy,

iż spekulanci rzeczywiście nie puszczali w obieg monet złotych, pobieranych z banku państwa.

Nowy spisek komunistyczny w Ameryce.

Małżonka milionera Stokesa znajduje się wśród aresztowanych.

Zurych, w lutym.

Dzienniki szwajcarskie donoszą z Chicago, że władze północno-amerykańskie wykryły nowy spisek przeciwko Stanom Zjednoczonym. Przywódcy, w liczbie 85, zostali aresztowani.

Wśród tych przywódców znajduje się także **Róża Stokes, żona znanego milionera Jamesa Stokesa.**

Róża Stokes jest żydówką rosyjską. Jako mała dziutka dziewczyna wywędrowała ona z rodzicami zrazu do Anglii, a potem do Stanów Zjednoczonych. Tam zarabiała na życie jako robotnica papierosów. W wolnych chwilach kształciła się i rozwinęła w sobie bardzo piękny talent poetycki. James Stokes, zachwycony jej poezyami, zaślubił ją. Róża Stokes już po wyjściu za mąż, weszła

koła anarchistyczne żydowsko-rosyjskie w Stanach Zjednoczonych i — jak świadczą wiersze powyższe — przystąpiła do czynnej agitacyi. Ponieważ jest obywatelką amerykańską, przeto rząd Stanów Zjednoczonych nie może jej z Ameryki wydalić.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 5 lutego.

Waluta Koronowa.

Akcye za sztukę (Włącznie z kuponem bieżącym).
(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	płacą	żądają
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	600·—	—·—
Bank ludowy 200—10	305·—	—·—
Bank hipot. zemelny 400—24	485·—	—·—
Tow. akc. Górka 200—14	900·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1000·—	—·—
Tow. akc. Wang 200—0	275·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	2200·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	300·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—14	460·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	300·—	—·—
Tow. akc. Chodorów 200—0	470·—	—·—
Bank hipoteczny galic. 400—28	725·—	—·—
Bank przemysłowy 400—20	635·—	—·—
Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	900·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—26	530·—	—·—
Tow. akc. Gafota 200—0	310·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 200·—	490·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza" 200—6	300·—	—·—
Polska nafta M. 500	1330·—	—·—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)

Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	108·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	103·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	104·—	105·—
Bank kraj. gal. 4 prc.	101·—	102·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	104·—	105·—
Bank hip. gal. 4 prc.	101·—	102·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	102·—	103·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	103·—	104·—
Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	100·—	101·—

Obligi za 100 kor. (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	104·—	105·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	99·50	100·50
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	99·50	100·50
Pożyczka kraj. z r. 1893, 1904, 1905 4 prc.	100·—	101·—
Poż. kraj. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	100·—	101·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	101·—	102·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	102·—	103·—
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900 i 1911 4 prc.	94·50	95·50

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	220·—	240·—
„ „ (po 500)	225·—	245·—
„ „ drobne	200·—	220·—
Ruble Dumskie (po 1000)	60·—	70·—
„ dumskie (po 250)	50·—	60.—
Karbowańce (po 1000)	20·—	30·—
Grzywny (po 500 i wyższe)	18·—	22·—
100 franków franc.	1500·—	1700·—
100 franków szwajc.	2700·—	—·—
1 funt szterlingów	600·—	—·—
1 dolar ameryk.	190·—	—·—
1 dolar kanad.	165·—	—·—
100 marek niem.	260·—	—·—
100 lei rumuńskich	330·—	350·—
Liry włoskie	900·—	—·—

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	650—750	
„ „ Paryż	1500—1700	
„ „ Zurych	2800—2900	
„ „ Pragę	230—250	237
„ „ Wiedeń	70—80	
„ „ Berlin	265—275	

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

KOMUNIKAT.

Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie komunikuje:

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa poczt i telegrafów w Warszawie z 23/1 1920 L. 1132/111/II wprowadza się od dnia 1. lutego br. wzajemny obrót pieniężny listów wartościowych pomiędzy ks. Poznańskiem w granicach dotychczasowego działania Dyrekcyi poczt w Poznaniu (na razie z wyłączeniem ziem obecnie od Niemców odbieranych) a resztą ziem polskich łącznie ze Śląskiem Cieszyńskim i Ziemiami Wschodniemi.

Listy wartościowe traktuje się w tym obrocie według przepisów obowiązujących w urzędzie nadawczym.

Wartość ma być podana w markach polskich a na Śląsku Cieszyńskim także w koronach według stosunku 1 mk. = 1 K 43 h.

Wysokość wartości według dotychczasowych przepisów ogólnych a mianowicie:

a) prywatne listy do 1000 mk. a w większych urzędach do 10.000 mk. Dz. urz. M. P. i T. Nr. 7 i 16 z 1919 r.

b) służbowe listy Zarządu pocztowego, tudzież Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej bez ograniczenia, inne zaś listy urzędowe do 10.000 mk.

Z Poznańskiego niedozwolony jest wywóz pieniędzy niemieckich oraz not polskich z podpisem „Kries".

Do Ziem Wschodnich na razie dozwolony jest tylko przywóz rubli, jednak niedozwolone dołączanie prywatnej korespondencyi.

Z tego powodu listy prywatne z Poznańskiego nadawane będą otwarte, a zapieczętowanie odbywa się pod kontrolą urzędnika przyjmującego. Na innych Ziemiach Polskich w stanie otwartym przyjmuje się tylko listy do Ziem Wschodnich.

Ponieważ urzędy pocztowe nie mają na razie urzędowego spisu poznańskich urzędów pocztowych, nadawcy podają urząd odbiorczy na własną odpowiedzialność.

Za skutki mylnego podania adresu Zarząd pocztowy nie odpowiada. 19928

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej".
Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa" ul. Sokoła 4.

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.